Prawa jazdy po nowemu

Kategoria: Komunikacja i Transport
Opublikowano: niedziela, 16, grudzień 2012 23:00
Rafał Rudka
Odsłony: 2785

Na rewolucję przygotowują się kandydaci na kierowców, jak i szkoły nauki jazdy. Tłumy chętnych szturmują ośrodki egzaminacyjne, by zdążyć przed 19 stycznia 2013 roku zdać egzamin według starych zasad. Wojciech Szemetyłło z Polskiej Federacji Stowarzyszeń Szkół Kierowców (PFSSK) twierdzi, że ośrodki egzaminacyjne nie są przygotowane do tej zmiany, a wokół reformy panuje chaos, zarówno organizacyjny, jak i informacyjny.

Podstawowa zamiana w zasadach egzaminowania dotyczy części teoretycznej egzaminu. Nie będzie już obowiązywał zestaw ponad 500 ogólnodostępnych pytań. Zastąpi go baza z – docelowo – kilkoma tysiącami nowych, które nie będą publikowane. Będą to też klipy video i animacje, a egzaminowany będzie miał zaledwie kilkadziesiąt sekund na odpowiedź, bez możliwości powrotu do pytania.

– Niestety żadnych materiałów pomocniczych, pokazowych w ośrodkach nie posiadamy, w związku z czym na naszym rynku panuje, zarówno wśród kierowników, właścicieli ośrodków, jak i naszych klientów, wielkie zaniepokojenie, czego wyrazem są olbrzymie kolejki na egzamin, bo rzeczywiście nasi kursanci chcą zdawać według starych zasad, które wszyscy doskonale znamy – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Wojciech Szemetyłło z Polskiej Federacji Stowarzyszeń Szkół Kierowców.

Młodych kierowców przez dwa lata od otrzymania dokumentu obowiązywać będzie okres próbny i obowiązkowy kurs możliwości zagrożeń bezpieczeństwa ruchu drogowego. Ponadto, jeżeli kierowca w tym czasie dwa razy złamie przepisy, to starosta wyda decyzję o przedłużeniu okresu próbnego o kolejne dwa lata oraz skieruje kierowcę na badania psychologiczne i kurs. Przy większej ilości wykroczeń straci prawo jazdy. Wprowadzenie tego rozwiązania może zostać jednak zawieszone do 2016 roku.

Nowi kierowcy będą widoczni z daleka dzięki "zielonemu listkowi" i ograniczeniu prędkości. Przez osiem miesięcy będą oni mogli jeździć w terenie zabudowanym z maksymalną prędkością 50 km/h, a na obszarze niezabudowanym – 80 km/h. Na drodze ekspresowej dwujezdniowej i autostradzie ograniczenie dla nich będzie wynosić 100 km/h.

Motocykl, ciężarówka i autobus tylko dla starszych

Z poważnymi zmianami muszą liczyć się ci, którzy chcieliby zdobyć dokument uprawniający do prowadzenia motocykla. Oprócz zmian w egzaminie teoretycznym czeka ich również nowa formuła egzaminu praktycznego. Motocykliści będą musieli od 19 stycznia wykonać na placu dodatkowe manewry: ominąć przeszkodę i przejechać między bramkami z różnymi prędkościami – 30 i 50 km/h.

– Zostaną wprowadzone, wzorem Europy, kategorie praw jazdy w zależności od wielkości pojemności motocykla – wyjaśnia Szemetyłło. *– Mało tego, zmiany wymagają nowych placów egzaminacyjnych, ponieważ na obecnych placach nowe ćwiczenia i zadania egzaminacyjne nie mogą być realizowane, bo są za małe.*

Te zmiany będą wiązały się z dodatkowymi kosztami zarówno po stronie szkolących, jak i kursantów. Bo szkoły będą musiały zakupić nowy sprzęt i poszukać większego terenu pod plac manewrowy.

– My przewidujemy, że koszt prawa jazdy na motocykl może wielokrotnie wzrosnąć, bo musimy uczyć od podstaw, od małego motocykla do dużego. Nauka podstawowa na motocyklu powyżej 100 koni mocy jest po prostu nieodpowiedzialnością. W związku z tym my musimy tego adepta uczyć od podstaw, od małego do dużego, a to wymaga czasu. Tego się nie da skrócić – podkreśla przedstawiciel federacji.

Phoca PDF

Ponadto ubiegający się o kategorię A będą musieli mieć ukończone 24 lata. Ta zmiana dotyczy również potencjalnych kierowców ubiegających się o kategorie C i D. Nowa ustawa podnosi wiek kandydatów do jazdy ciężarówkami do 21 lat, w przypadku autobusów – do 24.

Termin jest, oprogramowania brak

Wciąż nie rozwiązana jest strona techniczna nowych zasad egzaminowania. Nowe oprogramowanie dostarczyć mają firmy PWPW/HP lub ITS/Sygnity. Aby nie łamać ustawy o zamówieniach publicznych, Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego oddzielnie przystępują do wyboru dostawcy. Problem leży w tym, że część placówek chce oprogramowania PWPW/HP, a część ITS/Sygnity, a część WORD-ów nadal nie dokonała żadnego wyboru.

– *Ośrodki egzaminacyjne po prostu są nie przygotowane, choćby z tego powodu, że konkurują ze sobą dwie duże firmy, które chcą wprowadzić nowy system elektroniki, informatyczny i do dziś praktycznie nie jest rozstrzygnięte, która z tych firm wygra* – wyjaśnia przedstawiciel PFSSK. – *Oczywiście znajomość tych testów jest tylko pewnym ułatwieniem, ale ta sytuacja budzi rzeczywiście zaniepokojenie i obawy, że nie będziemy w stanie przygotować kursantów do nowych zadań.*

Profil kandydata na kursanta

Nowością jest również wprowadzenie tzw. profilu kursanta. Bo zanim kandydat na kierowcę zgłosi się do szkoły nauki jazdy będzie musiał uzyskać w starostwie swój numer. Ta zmiana wprowadzona jest po to, by każdy zainteresowany – szkoła, ośrodek egzaminowania i starostwo, które wystawia dokument – mógł aktualizować dane kursanta w sieci oraz kontrolować przebieg szkolenia na każdym etapie.

– *Profil kursanta to dokument, którego nie ma w całej Europie* – twierdzi Wojciech Szemetyłło.
– *Zapisywanie na prawo jazdy zacznie się od wizyty w starostwie i złożenia oświadczenia z PESEL-em i adresem zamieszkania oraz zaświadczenia od lekarza. Tam to wszystko zostanie zdigitalizowane i wprowadzone do systemu powszechnej ewidencji kierowców CEPIK. Tam zostanie mu przypisany numer, na podstawie którego będzie mógł się dopiero zapisać do ośrodka szkolenia kierowców.*

Przedstawiciel Polskiej Federacji Stowarzyszeń Szkół Kierowców krytykuje te zmiany podkreślając, że sprowadzają się one wyłącznie do zbędnej biurokracji.

– *Przy obecnym stanie techniki nic by nie stało na przeszkodzie, gdyby ta cała przygoda z prawem jazdy, ze szkoleniem, odbywała się z poziomu ośrodków szkolenia, ponieważ komputery wszędzie są takie same. A problem sposobu przekazywania informacji to dzisiaj już nie jest żaden problem techniczny* – mówi Wojciech Szemetyłło.

Środowisko szkoleniowców oskarża również resort transportu, który odpowiada za wprowadzane zmiany, że w ogóle o nich nie informuje oraz nie oferuje np. sesji próbnych czy wersji demonstracyjnych tak, by instruktorzy mogli przekonać się, na czym w rzeczywistości polegają nowe zasady egzaminowania.

– *Nie jesteśmy w stanie przygotować ludzi do egzaminu* – twierdzi Szemetyłło. – *Wiemy o wchodzących zmianach, ale nie wiemy, w jakiej formie, jakie zostaną wprowadzone nowelizacje.*

Nowe zasady egzaminowania miały obowiązywać już od lutego tego roku, ale z powodu niedostosowania

Phoca PDF

ośrodków minister transportu przesunął ten termin na przyszły rok. Wiadomo, że data 19 stycznia jest ostateczna, bo z tą datą powiązany jest również termin rozpoczęcia wydawania nowych wzorów dokumentów. Te mają być już w całości zgodne z dokumentami obowiązującymi w Unii Europejskiej.

Źródło: newseria.pl

Phoca PDF